

Sygn. akt IV CSK 666/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku M. J.
przy uczestnictwie Gminie K.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 września 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt XVI Ca [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę
338 (trzysta trzydzieści osiem) zł z tytułu zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację wnioskodawcy M. J. od postanowienia Sądu Rejonowego w G. z dnia 11 stycznia 2017 r., oddalającego wniosek o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości gruntowej o łącznej powierzchni 386 m², obejmującej część działki nr [...]5, położonej w L., dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr [...].

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, wnioskodawca wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. W jego ocenie w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, wyrażające się w pytaniach: 1. czy posiadanie samoistne prowadzące do zasiedzenia nieruchomości polegać musi na podejmowaniu określonych działań względem tej nieruchomości, czy też możliwe jest przyjęcie, że po zawładnięciu nieruchomości posiadanie samoistne manifestowane będzie jedynie poprzez utrzymywanie stanu istniejącego na danej nieruchomości w postaci utrzymywania skarpy nasypanej na nieruchomości przez poprzedniego posiadacza jako jej naturalna granica, która widoczna jest dla osób postronnych i brak przywrócenia stanu poprzedniego (sprzed objęcia nieruchomości we władanie) poprzez zlikwidowanie skarpy; 2. czy okresowy brak użytkowania nieruchomości będącej przedmiotem zasiedzenia przez posiadacza samoistnego prowadzi do przerwania biegu zasiedzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, nie publ.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.).

Wątki problemowe przedstawione przez skarżącego nie czynią zadość przedstawionym wymaganiom. Pierwsze z zagadnień, dotyczące kwalifikacji „zawładnięcia” nieruchomością i utrzymywania na niej skarpy nie nadaje się do rozstrzygnięcia w sposób abstrakcyjny i może być oceniane jedynie w okolicznościach konkretnej sprawy. Samo pojęcie zawładnięcia zakłada objęcie nieruchomości w posiadanie właścicielskie i z pewnością są takie sposoby zawładnięcia, które charakteryście tej odpowiadają (np. ogrodzenie cudzej nieruchomości, odcinające dostęp do niej dla innych osób niż obejmujący

we władanie). Ten jednak przypadek nie budził wątpliwości w sprawie, a wnioskodawca wiąże je z nasypywaniem ziemi na cudzym gruncie, prowadzącym do uformowania skarpy. Aprioryczna ocena jest tu wykluczona, gdyż może chodzić także o ingerencje, które nie prowadzą do zawładnięcia, a uzasadniają jedynie roszczenie negatoryjne właściciela. Sąd Apelacyjny kwestii tej nie przesądzał, gdyż za kluczowe uznał stwierdzenie, że nawet gdyby w związku z usypaniem skarpy doszło do rozpoczęcia biegu zasiedzenia, bieg ten uległby przerwaniu. Z ustaleń wynika jednak, że skarpa nie była uprawiana i miały do niej dostęp oraz korzystały osoby postronne (np. wędkarze parkujący samochody).

Drugie z zagadnień, dotyczące znaczenia „braku użytkowania nieruchomości będącej przedmiotem zasiedzenia przez posiadacza samoistnego”, odrywa się od okoliczności sprawy, a po dostosowaniu do nich – nie budzi poważnych wątpliwości. Z poczynionych w sprawie, stanowczych ustaleń Sądów obu instancji wynika, że bezpośredni poprzednik prawny wnioskodawcy R. R., podobnie jak poprzedzający go rodzice, nie uznawali skarpy za swoją. Nie korzystali z niej ani nie rościli do niej wyłączności. Taki stan jest równoznaczny z brakiem posiadania samoistnego ze względu na czynnik woli (*animus*), który zrywa ciągłość między ewentualnym posiadaniem rozpoczętym jeszcze wcześniej, a posiadaniem wnioskodawcy. Przerwa biegu zasiedzenia nie jest tu wynikiem działania uprawnionego (por. art. 123 k.c.), lecz skutkiem ustania posiadania samoistnego. Z treści art. 176 k.c. wynika jasno, że ma on zastosowanie tylko w razie przeniesienia posiadania między kolejnymi posiadaczami samoistnymi. Osoba, która nie rości sobie prawa do wyłącznego korzystania z rzeczy, przerywa łańcuch sukcesji i ani nie nabywa posiadania samoistnego od swego „poprzednika” ani nie przenosi go na „następcę” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999 r., III CKN 345/98, nie publ.). W razie niespełnienia przesłanek określonych w art. 176 k.c. zmiana osoby posiadacza powoduje przerwę zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1987 r., III CRN 96/87, OSNCP 1988, nr 11, poz. 157). Również z art. 340 k.c. wynika jednoznacznie, że posiadania nie przerywa tylko niemożność posiadania wywołana przez przeszkodę przemijającą, a za taką uznaje się tylko przyczynę natury obiektywnej, np. odbywanie służby wojskowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1998 r., II CKN 867/97,

nie publ.) czy uwięzienie posiadacza (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2012 r., III CSK 310/11, nie publ.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz – co kosztów - art. 98 § 1 i § 3 w związku z art. 99, art. 108 § 1, art. 520 § 3, art. 13 § 2, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj

l.n